

# SŁOWO

Wilno, Niedziela 19-go października 1924 r.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228, otwarta od 9 do 3. Tel. drukarni 262.

PRENUMERATA miesięczna z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową 5 złote, zagranicę 6 złotych. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr 80.259.  
Cena pojedynczego Nru 15 groszy.

CENA OGŁOSZEŃ. Wiersz milimetryj jednoczępaltowy na str. 2-ej i 3-iej 30 gr., za tekstem 10 groszy.—Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. Matrymonjalne 20 gr. W N rach. świątecznych i na prowincji o 25 proc. drożej.

## Budżet na rok 1925.

W związku ze zbliżającymi się obradami Sejmu nad preliminarzami budżetowym na rok 1925, całkowicie już ukończonym i rozesyłanym w druku posłom, niezmiernie ciekawe jest rozpatrzenie tych cyfr, mających tak ogromne znaczenie dla życia gospodarczego kraju.

O 62 preliminarz na rok 1925 jest całkowicie zrównoważony.

Ogólna suma wydatków państwowych, t. j. suma brutto wszystkich wydatków administracyjnych oraz wydatków nadzwyczajnych przedsiębiorstw i monopolów państwowych wynosi—1.981.692.844 zł., ogólna zaś suma dochodów, t. j. dochody brutto administracji i czysty zysk przedsiębiorstw i monopolów państwowych, stanowi sumę 1.981.884.894 zł.

Suma wydatków na administrację wynosi—1.820 milionów zł., a zwiększenie jej w porównaniu z wydatkami w roku 1924, powodowane zostało przez prelininowanie wyższej kwoty posażań urzędniczych, wywołanej dodatkami mieszkaniowym i wyższą mnczną. Wskutek tego, mimo wydatnej redukcji personelu, wydatki osobowe musiały poważnie wzrosnąć.

Również poważną wyżkę wykazują w preliminarzu wydatki inwestycyjne, które w dziale administracyjnym wynoszą przeszło 197 milionów złotych. Poza tem zwiększenie wydatków wywołane jest wzmocnieniem ochrony granic w budżecie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, którego wydatki prelininowane są w ogólnej sumie 188 milionów, dalej spłata wzmocniona długów krajowych i zagranicznych w kwocie 87,4 milionów zł. i wreszcie uregulowaniem emerytur i zapotrzeń, które wynoszą sumę z górą 110 milionów złotych.

Budżet Ministerstwa Wyznań i Oświecenia Publicznego wynosi blisko 10 proc. góy w r. 1924 wynosił 9 proc. Dążąc do dalszego rozwoju sieci szkolnej na budowę szkół powszechnych prelininowano około 5 milionów złotych.

W budżecie Ministerstwa Robót Publicznych, który również wzrasta, prelininowane przeszło 15 milionów złotych na odbudowę kraju i przeszło 7 milionów na budowę domów urzędniczych na Kresach.

W budżecie Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej prelininowane na fundusz bezrobocia 6 milionów złotych.

W budżecie Min. Reform Rolnych, prelininuje się na parcelację i osadnictwo, łącznie 31 mil. zł.

W budżecie przedsiębiorstw państwowych, najpoważniejszą pozycję stanowią wydatki nadzwyczajne (inwestycyjne) kolei w sumie około 86 milionów złotych, które będą pokryte czystym zyskiem, prelininowanym przez Ministerstwo Kolei w sumie 86 milionów zł. Przedsiębiorstwo kolejowe zatem nie da w r. 1925 państwu nie tylko deficytu, ale będzie mogło własnymi

środkami i własnym kredytem pokryć wszystkie swoje wydatki inwestycyjne.

W budżecie monopolów, prelininowane są wydatki inwestycyjne w sumie około 6 milionów zł. w związku z przejęciem fabryk tytoniowych oraz około 89 milionów zł. w związku z nowopowstałym monopolem spirytusowym, który wymagać będzie większych inwestycji na początku swej działalności.

Wszystkie wydatki państwowe pokryte zostaną dochodami. Dochody administracyjne prelininowane są na r. 1925 w sumie 1.491.7 milionów zł., w czem dochody budżetowe Ministerstwa Skarbu stanowią 1.224 mil. zł.

Dawny publiczny, objęty budżetem zwyczajnym, prelininowane są w sumie 718.635 tysięcy zł. (w r. 1924 prelininowano 650.038 tys. zł.). Z sumy tej na podatki bezpośrednie przypada 325.085 tys. zł., na podatki pośrednie zaś 98.550 tys. złot.

W dziale monopolu czysty dochód prelininowano na r. 1925 w sumie 356.610.900 zł., gdy w r. 1924 — 89 milionów zł., a łącznie z dochodem ze spirytusu 189 mil. zł.

W budżecie nadawczym, prelininowane zgodnie z ustawą 1/3 ogólnej sumy podatku majątkowego, podobnie jak w r. 1924—w kwocie 333 mil. zł.

Z innych dochodów Skarbu wymienić należy udział Skarbu państwa w dochodzie Skarbu Śląskiego w sumie około 18 mil. zł.

Preliminarz budżetowy Ministerstwa Przemysłu i Handlu wykazuje dochód ponad 106 mil. zł. i pokrywa z pewną nadwyżką wszystkie swoje wydatki w sumie około 97 mil. zł. Również dochody Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr państwowych, prelininowane w sumie 25,3 mil. zł., pokryją z nadwyżką, wszystkie wydatki tego Ministerstwa w sumie 25 mil. zł.

W dziale przedsiębiorstw do okragło 41 mil. zł. przedsiębiorstwo Pańskie Lasy Państwowe (dochód z majątków państwowych wchodził w skład budżetu administracyjnego Ministerstwa Rolnictwa).

Tak się przedstawia ogólny zarys preliminarza na r. 1925. Y.

## SEJM I RZĄD.

Delegat Kresowy.

Rząd postanowił stworzyć stanowisko Delegata Rządu dla spraw Wschodnich w oparciu o Ministerstwo Spr. Wew. oraz z ustaloną stycznością z Innymi Ministerstwami. Stanowisko Delegata obejmuje p. Roman b. Delegat Rządu w Wileńszczyźnie.

Z Sejmu.

Porządek dzienny pierwszego po wakacjach (15-go) posiedzenia sejmu w dniu 22-go października 1924 roku o godzinie 4 popoł. obejmuje: 1. Pierwsze czytanie dodatkowego preliminarza budżetowego na rok 1924. 2. Pierwsze czytanie preliminarza budżetowego na rok 1925.

Przy tej okazji, jak wiadomo, prezes ministrów i minister skarbu Grabki wygłosił expose, które zajmie całe posiedzenie.

Przyjęcie u min. Grabkiego.

W piątek o g. 6 po poł. prezes ministrów p. Grabki przyjął prezesów klubów sejmowych oraz tych posłów i senatorów, którzy miesiąc letnie spędzili zagranicą. Ponadto zaproszeni zostali ministrowie: spraw zagranicznych, p. Skrzyński, spraw wewnętrznych, p. Hübner, oraz oświecenia publicznego, p. Miklaszewski. Tematem rozmowy były opinie posłów o sytuacji państwa w związku z sytuacją zewnętrzną.

Rokowania polsko-szwedzkie.

W niedzielę, 19 b. m. przyjeżdża do Warszawy delegacja szwedzka, upoważniona do przeprowadze-

nia rokowań z przedstawicielami władz polskich w sprawie traktatu handlowego polsko-szwedzkiego i zawarcia go. Rokowania te rozpoczną się 20 b. m. Ze strony polskiej rokowania prowadzić będą ministrowie Skrzyński i Kiedroń i rzeczoznawcy: profesor Makomaska i radca legacji Szumlakowski z Min. Spr. Zagr., naczelnik wydziału handlu zagranicznego w Min. Przem. i Handlu Węławowicz, oraz pp. Kacperski i Goppert z Min. Przem. i Handlu.

Rokowania te ustabilizują dotychczasowe stosunki handlowe polsko-szwedzkie i zamkną cykl umów handlowych z państwami skandynawskimi.

Drobne majątki państwowe.

Ministerstwo skarbu opracowało projekt ustawy, upoważniającej ministerstwo do zbywania nieruhoomych majątków, przejętych na własność państwa, jako dobra bezdziedziczne do wysokości 2000 zł. wartości i 2 hektarów obszaru.

## Sowbandy w Estonji.

RYGA. 18 X. (tel. wł.—s.). W noc z wtorku na środę banda sowiecka wtargnęła na terytorjum estońskie w Pieczorach, gdzie ogabiła magazyny i pograniczny punkt wymienny. Zawiałowca punktu Pretikow zabity.

Banda usiłowała z nagrabiennem mieciem i pieniędzmi ukryć się na terytorjum Rosji sowieckiej, jednakże na granicy została spotkana ogniem estońskiej straży granicznej. W czasie potyczki jeden z bandytów został ranny. Z powodu przeważających sił bandytów straży pogranicznej nie udało się ich zatrzymać i wraz z rannym bandyci granicę przeszli.

## Stara piosenka.

KOWNO. 18.X. (Pat). Subsydowany przez kółka niemieckie Litauische Rundschan zamieszczą artykuł o kwestji wileńskiej i o zagranicznej polityce Litwy. Kwestji wileńskiej—zaznacza dziennik—Liga Narodów rozstrzygnąć nie może.

Co do kwestji aljansów Litwy, to niektóre kółka litewskie uważają, że kwestję wileńską rozstrzygnąć może przymierze niemiecko-litewsko-sowieckie. Jednak Galwanuskas nie chciał dążyć do tego celu, co z punktu widzenia niemieckiego zasługiwało na pochwałę. Niemcy życzą sobie niezależnej Litwy z Wilnem, jednakże aljans z Niemcami strąciłby Litwę do rządu państwa, występującego przeciwko Entencie, co—jak zaznacza dziennik—nie leży ani w interesie Niemiec, ani Litwy.

Kwestja kłajpedzka strzeże oboje oboje państwa przed zawarciem bliźszego porozumienia. Również aljans polsko-litewski, którego wyniki byłyby niemiłej bezsensownymi jak i aljans litewsko-niemieckiego, nadawałyby Litwie pewne charakterystyczne piętno.

Wśród państw europejskich aljans taki spowodowałby natychmiastową notę Czicserina, której znaczenie byłoby głębsze, niż wszystkich jego not dotychczasowych. Gdyby tego rodzaju aljansy nie wyszły na korzyść Litwy, to pozostałe jeszcze trzeciego rodzaju związki, który jest dla Litwy, zdaniem Litauische Rundschan, najcięższy do wykonania i najpewniej dać jej może korzyści. Jest to aljans z wyzwalamcami się narodami—ukraińskim i białoruskim. Szczególnie nieodzownym jest związki z ukraińskimi, gdyż reprezentują oni największą siłę w walce o prawa narodowe.

Artykuł ten, zamieszczony przez piśmie wydawane za pieniądze niemieckie, dowodzi najlepiej, że Niemcy nie chcą związku otwartego ze słabą Litwą, chcą ją jednak wyzyskać, jako narzędzie dla rozbięcia państwowości polskiej, z czego największą korzyść odnieśliby naturalnie sami Niemcy! Litwa zaś musiałaby własnymi rękoma wyciągać kasztany z ognia.

†

## Marja Kulesińska

Długoletni członek Bratniej Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej Uniwersytetu Stefana Batoroego w Wilnie, słuchaczka Wydziału Prawnego U. S. B.

Opatrzona ŚS. Sakramentami zmarła dn. 18—X 1924 r.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Adama Mickiewicza 15, m. 18, do kościoła Sw. Jakuba nastąpi w poniedziałek dn. 20 października r. b. o godz. 6 i pół, na cmentarz zaś we wtorek 21—X. o godz. 4 pp.

Na ten smutny obrząd zaprasza swych członków.

**Zarząd Bratniej Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej U. S. B.**

S. P. **MARJA KULESIŃSKA**

Członkini Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia Św. Wincentego à Paulo; Słuchaczka Wydziału Prawnego Uniwersytetu Stefana Batoroego; Urzędnicza Urzędu Prokuratorskiego przy Sądzie Okręgowym w Wilnie.

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzona ŚS. Sakramentami zasnęła w Bogu w wieku lat 23 w dniu 18 października 1924.

Nabożeństwa żałobne za spokój Jej duszy odbędą się w Kościele Parafjalnym Świętego Jakóba na Łukiszkach w Poniedziałek 20 października i we wtorek 21 października o godz. 9 i pół rano.

Ekspozycja zwłok z domu żałoby przy ul. Ad. Mickiewicza 15 m. 18 w poniedziałek 20 października o godz. 6 i pół wiecz. do Kościoła Parafjalnego. Pogrzeb we wtorek z Kościoła parafjalnego na cmentarz po-Bernardyński o godzinie 4 po południu.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół, koleżanki i kolegów zmarłej oraz znajomych pozostał w nieutulonym żalu

Matka, Marzeczony, Siostra, Bracia, Bratowa i Rodzina.

### Reforma rolna w Kownie.

RYGA. 18.X. (tel. wł.—s.) Donoszą z Kowna, że w końcu listopada ma być ukończona parcelacja majątków, podjęta w związku z przeprowadzaną reformą rolną. Pozostało jeszcze do rozparcelowania około 175 000 hektarów.

### Jeszcze o Besarabji.

RYGA. 18. X. (tel. wł. — s). Gazety sowieckie publikują rozkaz rumuńskiego ministra marynarki wydany z racji odbywających się teraz manewrów floty Rumunii. W rozkazie tym, między innymi, jest mowa o wojennych operacjach, jakie przeprowadzone zostały w celu uśmierzenia buntu w Besarabji. Komunikat ogłasza: „Wylądowane w Kilji oddziały marynarki wspólnie z piechotą, artylerją i żandarmerją połową potrafiły zmusić do poddania rumuńskiej siły wojennej ludność Kilji, Wilkowa, Galeszt, Bolaszi i t. d.

### Nauka w Rosji i Francji.

RYGA. 18. X. (tel. wł. — s). W Moskwie obraduje konferencja uczonych robotników, w której bierze udział 180 delegatów wyższych zakładów naukowych w Moskwie.

Na posiedzenie konferencji przybył również komunista francuski Marti. Wygłosił on mowę, w której zaznaczył, że nauka we Francji jest dziś poniżona i zupełnie upadła; wolnościowych uczonych i studentów wydalają, rząd nie asygnuje niezbędnych środków. Inny obraz widzi Marti w Rosji. Tutaj zamiast sklepów ze spirytualiami wszędzie widnieją księgarnie, kulturalno-naukowe instytucje dla szerokiego mas Mowa, tak dobrze zorganizowanego komunisty francuskiego, który odrazu potrafił ocenić dzisiejsze położenie nauki w Rosji — niezmiernie przypadła do gustu konferencji, która z niebywałym entuzjazmem obrabiała Martiego swym honorowym przewodniczącym.

Niezmiernie ciekawe jest, wielu z pośród delegatów na konferencję było prawdziwych profesorów i ludzi nauki, gdyż niemożliwym jest aby bredniom francuskiego komunisty tak łatwo dano wiary.

### Ferment w S. S. S. R.

RYGA. 18. X. (tel. wł. — s). 13 października Politbiuro wysłuchało referatu O. G. P. U. o nastrojach mas robotniczych i stałym fermentie robotników w przemysłowych rejonach. Postanowiono upoważnić władze prowincjonalne, gubernijalne G. P. U. do samodzielnego podjęcia środków w celu ukrócenia rozwijającego się ruchu i zlikwidowania go przy pomocy sił wojskowych.

### Zwrot na prawo.

BERLIN. 18. X. (PAT.) Kanclerz zaciągnął wczoraj niemieckim narodowcom 4 miejsca w gabinecie. Ten nowy zwrot w przesileniu tłumaczony jest chęcią stronnictw rządowych uniknięcia nowych wy-

TEATR POLSKI (letnia)

**D Z I S z widowiska**

o g. 12 w południe

**Poranek współczesnej pieśni polskiej.**

Z udziałem W. Hendrichówny, J. Krużanki, J. Korsak-Targowskiej.

Ceny najniższe.

o g. 4-jej pp. przedstawienie szkolne po cenach najniższych

**«Zemsta»**

Komedja Al. Fredry.

o g. 8-jej wiecz. po raz ostatni

**„Prawo poałunku“**

Komedja Tristana Bernarda, Yvesa Maranda'a i Gustawa Quinsca'a.

Jutro w poniedziałek

PREMJERA

**„Szal miłości“**

(O b l e d).

Sztuka w 4-eh aktach K. Mère.

Początek o godz. 8 wiecz.



Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe

POLHANDEL

Centrala w Łodzi. Oddział w Wilnie. ul. Zamkowa 17. STALE NA SKŁADZIE WIELKI WYBÓR nowości sezonowych

Oryginalne angielskie, oraz krajowe materiały na płaszcze damskie i suknie. Kamgarny ubraniowe męskie. Materiały bielz-niane, wszelkie tkaniny bawełniane i jedwabie. Dywany, kapy gobelinowe, gobeliny na pokrycie mebli, firanki i towary lewickie. Hurt i detal. — Ceny konkurencyjne. — SPRZEDAŻ NA RATY.

Węgiel op. t wy i kowalski z dostawą od 1 tonny CENY NAJNIZSZE. Ad. Mickiewicza 42, m. 9. godz. 3-7 po poł.

Odezw. a.

Wileński Komitet Wojewódzki spr. wadzenia zwłok Sienkiewicza do kraju, działając w ścisłej łączności z Głównym Komitetem Warszawskim. zwraca się do całego naszego społeczeństwa polskiego z następującym wezwaniem:

RODACY!

Prochy jednego z najświetniejszych mężów w Polsce, wielkiego pisarza polskiego wszechświatowej sławy, nieustraszonego obrońcy praw narodu polskiego, a na schyłku życia nieustraszonego jemużnikę Polski wyniszczanej przez straszliwą wojnę — przewieziono ze Szwajcarii do Ojczyzny, spoczną niebawem w podziemiach Katedry Warszawskiej.

Cały naród polski stoi przed tą drogą trumną. Cały naród polski składa najwyższy hołd pogrzebowy zwłokom Sienkiewicza podobnie jak żywemu rzucał pod stopy wawrzyn i kwiaty.

Wolność nam, najbliższym ziomkom twórcy nieśmiertelnej Trylogii, co podpisując najgorętsze utwory swe młodzieńcze Litwosem siebie zwał, wolność nam, cośmy zawsze i wiernie każde drgnięcie Polski do serca i duszy brali, wolność nam w chwili gdy cała Polska klęka u Sienkiewicza trumny, na grób mu wieniec naszego nie położyć? Niepostrzeżenie odstać w takiej chwili od narodu naszego.

Ziemia polska otwiera się na przyjęcie zwłok wielkiego swego syna. Pokolenie, które go wydało, i to, które on dziełami swymi wyplastywał, składa go do grobu. Potomność, patrząc oczyma naszymi na ten żywotowy a dostojny oddech pietyzmu i wdzięczności, czeka na to, co my jej przekażemy jako trwałą uczną naszą pamiątkę. Dlatego to naród polski składa się cały na fundację kulturalno-humanitarną imienia Sienkiewicza. Będzie to uderzenie w pogrzebowy dzwon — co nie przebrzmie jak dźwięk pusty. Cały naród polski da na instytucję, która trwać będzie i trwać, jak widomy a niepożyty symbol sławy i chwwały Sienkiewiczowskiego Dzieła.

I my damy. Każda gazeta polska pośredniczy między ofiarodawcą a centralnym Komitetem Fundacji im. Sienkiewicza.

Rodacy! Niech Województwo Wileńskie spełni swą powinność! Czekamy.

Komitet.

Teatr Polski.

Zemsta za mur graniczny Komedja w 3-ach aktach Al. hr. Fredry

Za wszystkich komedji Fredry najstarszą epoką, jeśli wyłączyć wesołą farsę „Gwałtu co się dzieje”, również w kontuszowym stylu utrzymana. Temat, jak i w wielu innych utworach scenicznych Fredry, wzięty ze wzorów cudzych, mianowicie ze sztuki Zablockiego „Sarmatyzm”. Pomyśl to jeden z najspółlitych: niegoda rodziców, dzielenie dzieci, kochające się, mimo, a może właśnie z powodu zakazu.

Jeśli e takiej sytuacji pomyśli Szekspir, tworzy tragiczną historię Romea i Julji, jeśli Rostand, da zimp - okliwą wytworną igraszkę słów w „Romansowych” (Les romanesques). Wiele innych utworów na ten motyw, stawia zawsze na pierwszym planie parę nieszczęśliwych kochanków, ich dzieje, boleść i trwogę głównie opisując i niemi każąc się wzruszać. Fredro inaczej rzecz traktuje. Para kochanków, Wacław i Klara, są dość banalni i zaćmieni zupełnie pysznymi figurami męskimi, które wstępują na plan pierwszy i wołać których skupia się cały interes sztuki. Naogół Fredro lepiej rozumie i silniej ożywia swe postacie męskie; kobiecych postaci zajmujących nakrośli zaledwie kilka: Klarę i Anielę w ślubach, Żonę w Męgu i żonie, Szambelanową w Jowialskim, i parę innych. Miłe jego bohaterki, heroiny nieskomplikowanych romansów bez zawitych intryg, jakie nam ukazują ze sceny, są to miłe, pogodne dziewczątka polskie, zdrowe duszą i ciałem, gotowe kochać, ale i pogodzić się z losem, gdy trzeba, a posiadające tak małe indywidualności, że artystki, obierające te role, mają nie małe zadanie by osobistym wdziękiem techną duszę w konwencjonalne trochę figuiki.

Za to mężczyźni! Co za typy, co za galerja figur! Jak czuć przy każdej komedji Fredry, że on takich polunusów „morderdziej” wydłubił jeszcze na każdym zebraniu, imieninach i weselach, że z nimi pił, tańcował i gwarzył o dawnych czasach, że wrzali mu się w oczy i pamięć swemi bujnemi indywidualizacjami, a on żywcem przenosił je, w byle jak nawet skłecenie ramy konstrukcji, którą zacierali i i tak ich nieśmiertelne dowcipy. Cały ten światek szlachacki, bo ciekawą cechą jest brak w utworach Fredry elementu jakiego bądź innego prócz państwa i służby, w tym więc ciasnym światku, obracamy się jednak w licznych towarzystwach. Życie dwóch, mimo przejścia polityczne, wojny napoleońskiej i przewroty społeczne, zachowało, niby w muszli na dnie oceanu. echa szmerów opowieści z przeszłości.

Po wielu wędrownkach za ortami „małego kaprala”, brat szlachcie, osiadły na roli, czas trawli z sąsiadami na opowiadaniach, jak to „in illo tempore” bywało. Osnuła się opowieść, niby pas sztuki lity, mie-

niący się barwą polnych kwiatów polskich niw i blaskiem złotych nici, a niby najprzedniejszy likwor maimażji burzynyowej upajała subtelna, miła, swojska melodia słów, ułożonych w rymy nienaganne, mowa staropolską jedrną, jasną i dobitną, jak błysk karabeli i melodia mazura w Ścianach białych dworów.

Taką historją szlachecką par excellence jest Zemsta. Zreżne przeciwstawienie typów Raptusiewicz, szlachcica-magnata w najbujniejszej swej postaci, gotowego do burdy, bezprawia, kordem i gwałtem złatwiający rachunki swej samowoli, lubiący krotoczwile i figle płatane zniżnacka, tyran domowy, się pociwi z kośćmi i pamiętający na honor domu i tradycje, które wroga uszanować każe, gdy próg święty przestąpił i jest gościem Rejent Milczek, to nowa odmiana Łatki i Twardosza. Większy ma spokój a zarazem pokorę, obłudną, podszytą fałszywą pobożnością, zjadliwy, a cichy, pijawka palestracka, jakich pełno było z pewnością wówczas wśród pieniaczkiej szlachty. Obok niewolnik, totumfacti cześnika Dymalego, w pana jak w obraz wpatrzony, zawalidroga i niedolega, ale bez którego pewnie cześnik ruszyć się nie mógł. Na dalszym planie typ obcy zgola: oblażyświat i ebsvalier d'industrie Papiń, niewiadomo skąd przybyły, wyjadacz wszystkich sosów, łapownik, tchórz, intrygant, reszka dworaka, początek takiego ot, dezertera z wojska i od wszystkich obowiązków. Podstolina, przecięta wdowa z komedji XVII w. i konwencjonalna para kochanków, to, różne typy służby, doskonale uchwycone.

Wszystko to trzeba grać stylowo i nie da się złatwić byle jak. Najlepsi artyści w Polsce grywali te role, które mają swoje tradycje, nie należy do nich się zabierać z lekkim sercem, od niechęcia. Włodowska sobotnie w Lutni, pełne młodocianej, mało krytycznej publiczności, są miłym polem popisu dla artystów, gdyż jest pewność wywołania zawsze wybuchów śmiechu.

Nie znaczy to, by role miały być grane nieodpowiednio. Odrazu zaznaczamy że p. Molska (podstolina) p. Kusłówna (Klara) i p. Rzęcki (Wacław), odegrali poprawnie swe mało znaczące role. Wszystkie epizodyczne (Dyndalski, a zwłaszcza dwóch murarzy), były bardzo dobrze i z wysokim poczuciem komizmu odegrane. W stylu był też i p. Wołkjo, jako cześnik, bo miał wielkopięśni giest, nawet w swym gołewiu. Ale rejent Milczek (p. Smiałowski) zacierał zjadliwość swego czarnego charakteru, był za mało żmijowaty, za młodą miał charakterystycję, robił wrażenie smutnego, łagodnego szlachcica, zamiast kutwy i okrutnika syczącego jadem. Rola Papińa acz komiecznie w dostatecznej mierze traktowana przez p. Wyrwiczka, nie leżała też w tym stylu, jaki mu nakazuje tradycja. To był pajac, ale nie ten „wycirus” wszelkich kątów, gębacz i pijaczyna.

Teatr pełny, publiczności wesoła —sobotnie premjery są nader sympatyczne.

Po upadku Dawidowicza.

BIAŁOGRÓD, 18.X. (PAT). Stronictwo Radieca nie powzięło jeszcze decyzji co do swego stanowiska. Vice-prezydent stronictwa oświadczył redaktorowi „Politiken”, że posłowie chorwatsey w Białogrodzie dla obronienia swych praw mają jedną tylko broń, a mianowicie parlamentarizm. Jeżeli broń będzie im odebrana, wówczas wrócą do dawnej broni za pośrednictwem rad ludowych. Posłowie chorwaccy ewentualnie opuszczą Białogrod. Konflikt między nimi a Białogrodem nie jest konfliktem między republiką a monarchją, lecz między parlamentaryzmem a oligarchją wojskową.

BIAŁOGRÓD, 18.X. (PAT). „Telegraphen Compagny” donosi, że gdyby próby utworzenia gabinetu nie powiodły się, wówczas król powierzy misję utworzenia gabinetu Dawidowiczowi. Jak wiadomo istnieją zamiar złatwienia sprawy utworzenia gabinetu przed poniedzielnikiem, w którym to dniu zbierze się Szupsaczyna.

Przed wyborami w Anglii.

1400 kandydatów.

LONDYN 18.X. (Pat.). Przeszło 1400 kandydatów wszystkich partij będzie się ubiegało o mandaty do Izby gmin. W normalnych warunkach nominacja kandydatów przeprowadzana jest bardzo szczegółowo i powoli. Obecnie jednak wobec pędziechu sprawę powyższą złatwiono bez zwykłych formalności. Donoszą z kilku nowych okręgów wyborczych o cofnięciu bądź kandydata liberalnego, bądź kandydata konserwatywnego. Bez walki przejdzie do parlamentu około 52 konserwatywistów, 9 członków partii pracy i 8 liberalów, między innymi, Baldwin i pczmistrz gen. Hartshorn. W obecnym wyborach zaznacza się silnie udział kobiet, których kandydów 44.

LONDYN 18.X. (Pat.) Według informacji nieoficjalnych, ogłoszonych przez biuro Reutersa liczba kandydatów partii konserwatywnej wynosi 545, Labour Party 500, Partij liberalnej 350. Między kandydatami znajdują się 40 kobiet, z czego 20 należy partii do pracy.

D-r E. Globus.

(Chor. skórne i weneryczne). POWRÓCIŁ, ul. Wileńska, Nr. 32.

Najlepsze mydło do prania z marką „K o Ń” i znane ze swej dobroci mydła toaletowe. POLECA fabryka przetworów chemicznych „POLICHEMJA”. Sprzedaż i Biuro: Wilno, Ad. Mickiewicza 15, m. 4 od 9ej do 3-ciej.

Pierwszorządny Zakład Krawiecki Stanisława KRAUZE W WILNIE Wileńska 32 m. 2 I piętro, otrzymał najświeższe materiały sezonowe i przyjmując obstarunki tak z własnych, jak i z powierzonych materiałów i wykonwa według ostatnich żądań.

„Polska Składnica Galanteryjna” WŁ. FRANCISZEK FRIGIŻKA Wilno, Św.-Jańska Nr. 6. Tel. 646 Hurtowy Skład Towarów Galanteryjnych i Norymberskich Najtańsze Polskie Źródło Kupna Nie i Pończoch

Przechadzki po Wilnie.

Autor obycyjam swoim marudzi i głędzi. — Naszkicowuje sobie w myśli plan niesłychanie pozytywny i pożądanego wydawnictwa. — Ma s tym planem swoim tś do p. Hniedziwicza. — Tymczasem robi się na dworze szaruga. — Wilgotno i ciemno. — I autor postanawia nie wychodzić na przechadzkę.

Przewodników po Wilnie mamy, chwalić Boga, nawet kilka. Wielka to wygoda. Czego nam brak, to praktycznego podręcznika dla urządzających najrozmaitsze uroczystości wileńskie.

Powie mi kto: celebrowamy tyle tych uroczystości, że na pamięć każdy z nas wie co i jak wszystko będzie. Zgoda. Właśnie dlatego, że już ustaliły się pewne formy i typy, można przystąpić do ich, że się tak wyrażę, inwentaryzacji.

Przydałyby się taki, nieprzymierzająco, katechizm o nieśmiertelnym typie pytań i odpowiedzi. Pozwolę sobie zwrócić uwagę na wciąż napływające do Wilna ze wszystkich dzielnic naszej Rzeczypospolitej siły społeczne, urzędnicze, przedsiębiorcze, naukowe... nieorientujące się oczywiście — na razie — w stosunkach naszych miejscowych. A tu masz tobie! Trzeba urządzić — na

sposób wileński — to obchód, to przyjęcie, to manifestacja. Bieda! Można mimowoli palnąć baka.

Albo i w prasie miejscowej! Przyjedzie taki pan dziennikarz tu do nas „na kresy” z jakiego centralnego ogniska wysokiei kultury i rozległej myśli politycznej... A tu wileńska, typowo wileńska uroczystość! Opiesz ją „po swojemu”? Ziel Nie dogodzi nikomu. My mamy tu w Wilnie swój własny sposób i patrzania na rzeczy i odczuwania wydarzeń. My lubimy zasiąść do czytania gazety z pewnością, że znajdziemy w niej to, co spodziewamy się znaleźć...

Tak już jest, i niema o czem gadać. Gdy nam kto zajdzie jakimś wyrażeniem się lub postępkim... ni przypiął ni przyłatał, to nam się to okrutnie nie podoba; razi nas, uraża... słowem... to może i piękne i modne i oryginalne i dowcipne i „wreszcie przyjęte” — ale, wybaczą kochaniecki, nie dla nas.

U nas, panie kochany, ksiądz gdy na pogrzebie zaczyna mówić, to niech powie akuratnie: „Żalobni słuchacze!” Nas to od razu wprowadza w należyty nastrój, każdy nieczekając dłużej nosem pociągnie, skupi się i gotowy do słuchania — a choćby nawet i do uronienia łzy staropolskiej...

Pardon!.. Staropolska to przede wszystkim powinna być gościnną. Tak czy nie?

— Z czem rodzice panny młodej przyjmowali liczne grono weselne? — Ze staropolską gościnnością. Oto i mamy! Oto i jest, o co mi chodzi. O taki podręcznik, o taki katechizmik wileńskiego savoir vi-ve'u.

Masz jaką wątpliwość w aranżowaniu lub też w opisywaniu czegoś, co się Wilnie stało? Siegasz po drogocenną księżkę. I już wszystko masz gotowe. Nie potrzebujesz głowy łamać.

Ważny, dla przykładu, przyjazd ministra.

- Co przedewszystkiem należy uczynić?
— Zawiązać komitet.
— Jak?
— Przyjęcia.
— Złożony z czego?
— Z przedstawicieli wszystkich sfer społeczeństwa.
— Czem przyjazd pana ministra ma dopełnić podwładne mu stery?
— Żywą radością.
— Co jest spodziewane?
— Dłuższe przebywanie w naszym mieście.
— Kogo?
— Dostojnego gościa.
— Idźmy dalej. Oto już „Pierwszy dzień pobytu”.

— Co okazał pan minister gdy mu referowano miejscowe sprawy szkolne?

- Żywe zainteresowanie.
— Czem uświetnił przyjęcie u p. kuratora?
— Swoją obecnością.
— Doskonale. Pierwszy dzień mi- nął szczęśliwie.
— Co składa pan minister?
— Wizyty.
— A jemu?
— Petycje.
— Czem się podejmuje pana ministra?
— Bankietem.
— Gdzie?
— W górnej sali hotelu St. Ge- orga.

- Przybranej w co?
— W zielu.
— Jak?
— Suto.
— Co następuje po piecystym?
— Szerog przemówień.
— Czem okazuje się p. minister?
— Mówcą skoczonym.
— Siegającym przenikliwym wzrokiem dokąd?
— Daleko.
— W jakim nastroju spędza się czas dłuższy?
— W miłym.
— Przy czem?
— Przy czarnej kawie i likie- rach.

— Co zostawuje uczta po se- bie?

— Niezatarcie wspomnień. Gdy się ma takie vade mecum pod rękę, wszystko idzie... jak po maśle! Czego nie da się z czystym sumieniem powiedzieć o każdym bankiecie.

Pan minister odjeżdża. Co tu robić? Zszieramy szybko do katechizmu.

Odjeżdża dokąd? Do Warszawy. Pociągiem jakim? Wieszonym. Kto go odprowadza na koleji? Władze cywilne i wojskowe. Tudzież kto jeszcze? Pan wiceprezydent miasta Łokucjewski. Co wyraża pan minister? Żywe zadowolone z pobytu w przastarym grodzie. Pełnym czego? Pamiętek. Co się staje gdy pociąg rusza? Rozlegają się okrzyki. Jakie? Długo niemilkujące (Uwaga: Można skrócić albo zgola skrócić rezerwując dla Prezydenta Wojciechowskiego lub marszałka Piłsudskiego — jak kto woli).

Na końcu książeczki mógłby być słowniczek, a raczej określniczek dający praktyczne wskazówki jakich należy używać omówień przy precyzowaniu stanowiska i przymiotów naszych wileńskich np. dostojników, działaczy społecznych, byłych dyrektorów nieistniejących już inatytucyj, domniemanych kandydatów na przewidywane posady



# KRONIKA

**NIEDZIELA**  
**19** Dnia  
Jutro  
Pięta z Alk.

Wschód słońca 6 g. m. 6  
Zachód „ 6. 16 m. 43

## WILEŃSKA.

— **Komunikat kurji Biskupiej.** Dnia 16 listopada 1916 r. zmarł w Szwajcarji wielki nasz pisarz Henryk Sienkiewicz, autor nieśmiertelnej Trylogji. Całe życie pracował dla dobra Narodu. Pisał swe dzieła „ku pokrzepieniu braci” w duchu głęboko religijnym i prawdziwie patriotycznym. Pisma jego czytane są z jednako- wem zainteresowaniem i w pałacach i chatach wiejskich. Głosił on, że przy zgodzie braterskiej i pomocy Bożej wyjdziemy zwycięsko z najtrudniejszych warunków. Tą wiarą żył, ją arzewił i z modlitwą „Pod Twoją obronę” umarł.

Nie zawiodła go ta wiara w Opatrzność. Choć nie doczekał chwili wyzwolenia Ojczyzny, ale ciało jego spoczęło w Polsce wolnej, dla której przez całe życie tak niezmordowanie pracował. Dziś zwłoki Henryka Sienkiewicza, sprowadzone z obczyzny, zostaną złożone w katedrze warszawskiej. Przy trumnie jego będzie Polska cała.

Przewielebne Duchowieństwo zapowie nabeżństwo żałobne za spó- kój duszy S. p. Henryka Sienkiewicza na dzień 27 (poniedziałek) m. b. i zachęci Wiernych do wzięcia gorącego udziału w modłach. W Wilnie odbędą się uroczyste nabeż- ństwo żałobne w Bazylice dn. 25 października w sobotę o g. 10.

— **Uroczystość kościelna.** Jutro, w niedzielę 19 b. m. odbędzie się w kościele Najśw. Serca (S. S. Wityk) doroczna uroczystość o czci św. Małgorzaty Marji Alacoque z wystawieniem Najśw. Sakramentu.

— **(1) Sprawa opatu dla szkół powzecznych.** M. n. Spraw Wewnętrznych zwrócił się do wszystkich urzędów wojewódzkich, a w tej liczbie p. Delegata Rządu w Wilnie z okólnikiem, polecając zwrócić najnajbardziej uwagę na należyte zaopatrzenie przez gminy szkół powzecznych, a przedewszystkiem drzewem opałowym.

Większość powiatów przygotowała opał dla szkół jeszcze w zimie roku ubiegłego. Zakupienie opału obecnie napotyka na znaczne trudności z powodu braku gotówki w kasach gminnych i będzie mogło być skutecznie osiągnięte dopiero po osiągnięciu specjalnego ustanowionego na ten cel samodzielnego podatku gruntowego.

— **(1) Wybory do sejmiku gm. Stefanpolskiej, pow. Dziśnieńskiego.** Rada gminna wybrała na miejsce p. Boniatyńskiego, który został zaliczony do liczby pracowników Wydziału powiatowego, p. Jana Worone, właściciela 3 dziesięcin gruntu.

Nowy członek sejmiku zalicza się do białoruskiej narodowości, wyznania rzymsko-katolickiego.

— **(1) Projekty nowych potąceń kolejowych.** Wydział powiatowy w Wilejce polecił specjalnie powołanej w tym celu Komisji opracowanie wniosku o uruchomienie potąceń

kolejowych między Motoldeczmem i m. Lubeze, pow. Nowogródzkiego, oraz m. Wilejki a Swira, pow. Święciańskiego.

— **Wizytacja Okręgu Szkolnego.** Kurator Okręgu Szkolnego Wileńskiego, p. Z. Gąsiorowski wyjechał z wizytatorami p. p. Swiderskim i Fedorowiczem na wizytację Okręgu.

— **(1) Budżet miejski na rok 1925.** Delegat Rządu zawiadomił Magistrat m. Wilna, że preliminarz budżetowy m. Wilna na rok 1925 winien być przedstawiony władzy nadzorczej do zatwierdzenia nie później dn. 1 grudnia rb.

Projekt preliminarza budżetowego winien być przed jego uchwaleniem wyłożony w lokalu biura Magistratu na przeciąg dni siedmiu do publicznej wiadomości.

O wyłożeniu projektu preliminarza budżetowego do publicznej wiadomości Magistrat musi zawiadomić przez ogłoszenia publiczne. Zarzuty zainteresowanych, zgłoszone w okresie wyłożenia projektu preliminarza do wiadomości winne być rozpatrzone przy uchwaleniu preliminarza.

— **(1) W sprawie oświetlenia ulic.** Komisarz Rządu na m. Wilno zwrócił się do Magistratu z prośbą o zarządzanie oświetlenia tych ulic miasta, które dotychczas pozabawione są światła, ponieważ panująca na nieoświetlonych ulicach ciemnota, powoduje daremne ściganie złoczyńców.

— **(1) Z miejskiej Komisji gospodarczej.** W poniedziałek, dn. 20 października, odbędzie się posiedzenie miejskiej Komisji gospodarczej.

Na porządku dziennym: 1) projekt przepisów, dotyczących ostrożnego obchodzenia się z ogniem, przechowywania materiałów łatwopalnych, oraz konserwacji i czyszczenia kominów; 2) określenie tenuty dzierżawnej za dziesiątki ziemi miejskiej dzierżawne i wieczysto- dzierżawne na rok 1925; 3) sprawa urządzenia lokalu do solania i suszenia skór na rzeźni miejskiej i 4) sprawa sprzedaży krwi z rzeźni miejskiej.

— **(1) Z Komisji finansowej.** W wtorek, dn. 21 października, odbędzie się posiedzenie miejskiej Komisji finansowej z następującym porządkiem dziennym: 1) sprawa przyjęcia i prowadzenia przez miasto biura adresowo-meldunkowego; 2) prowizoryczny budżet eksploatacji tymczasowych tramwaj na Antokolu; 3) sprawa podatku od zbytku mieszkaniowego.

— **(1) Choroby zakaźne w Wilnie.** W tygodniu ubiegłym zachorowało w Wilnie, na tyfus płamisty 2, brzusznym 7, płonką 12 (2 zm.), białką 3, odrę 1, różę 2, kruszycę 1, czerwonką 1 osoba.

— **Z Uniwersytetu.** W poniedziałek dn. 20-go b. m. o godz. 1-ej po poł. w Auli Kolumbowej odbędzie się promocja p. Jana Bowniewicza na doktora filozofji. Wstęp wolny.

— **Ze Związku Ziemiań.** Zarząd Związku Ziemiań niniejszem przypomina P. T. pp. członkom, że miesięczne posiedzenie odbędzie się w wtorek 21 bm. w lokalu T-wa Rolniczego (Zawalna 9) o godzinie 6-iej po połud.

— **(1) Nowy punkt reproduktorski.** P. Czesław Odyniec, właściciel majątku Wązowice, gm. Motoldecz-

niańskiej, pow. Wilejskiego, zgodził się postawić w swym majątku jednego ogiera, wobec czego wydział powiatowy zwrócił się do kierownictwa państwowego stadu ogierów w Janowie-Podlaskim o wydanie na rok 1925 jednego reproduktora.

— **Walne zebranie członków Syndykatu Dziennikarzy Polskich w Wilnie** odbędzie się pojutrze, we wtorek, d. 21 b. m. o godz. 6-iej wieczorem (Zawalna 30 m. 20).

Na porządku dziennym zebrania: wybór delegatów na walne zgromadzenie przedstawicieli Syndykatów dziennikarskiej z całej Polski, która się odbędzie dn. 27 b. m. w Warszawie.

— **Wileńskie Towarzystwo Rolnicze** zawiadania, że w dniu 21 października r. b. o godz. 11-iej w lokalu Wileńskiego T-wa Rolniczego (Zawalna 9) odbędzie się zebranie Sekcji Hodowlanej celem zorganizowania Kółek kontroli obór i Związków Hodowców bydła nizin- nego i krajowego z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zorganizowanie racjonalnego żywienia bydła: a) zagajenie referuje p. J. Borowski, b) utworzenie miejscowych kółek kontroli obór— referuje i sp. hodowli p. Wł. Opacki c) Dyskusja.
- 2) Utworzenie Związku Hodowców bydła: a) Zorganizowanie Związku rasy nizinnej czarnosrokatej i ras krajowych, b) omówienie sprawy Samodzielnego Związku lub dołączenie się do Warszawskiego Związku przy Centralnem Towarzystwie Rolniczem.
- 3) Wolne wnioski.

— **Walne zebranie T-wa Lekarskiego.** Dnia 22 b. m. o godz. 8 wiecz. w lokalu T-wa (Zamkowa 24) odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie T-wa Nauk Lekarskiego.

Porządek dzienny: 1) Dr Pawłowski—Polek chorego na morb. Addisoni (cisawica) z II Klin. Chor. Wewn. U. S. B.;

2) Dr Jabłonowski— wskazanie dla przerywania ciąży przy chorobach serc;

3) Wybór członka honorowego.

— **„Kurjer Warszawski” w Wilnie.** Wydawnictwo popularnego dziennika warszawskiego, rozrzucając po całej Rzeczypospolitej filje swoje, otworzyło też wczoraj oddział swój w naszym mieście, przy ulicy Mickiewicza.

Po poświęceniu lokalu przez J. E. ks. biskupa Michalkiewicza, przedstawicieli wydawnictwa podejmowali śniadaniem grono zaproszonych osób, które obecnością swoją zaszczylił p. Wojewoda wileński Rozkiewicz.

Kierownikiem filji wileńskiej „Kurjera Warszawskiego” został anarchi Wilno redaktor p. Stanisław Kodź.

— **Koncert p. Berty Crawford.** Pod względem muzycznym Wilno przed wojną było wyjątkowo szczęśliwe. Mimo braku w wileńskim społeczeństwie elity muzycznej, było Wilno miejscem pobytu nieraz pierwszorzędnych gwiazd europejskich. Od sławnej Zambrich - Kochańskiej aż do Paderewskiego, wszyscy wielcy solści i wielkie talenty Wilno odwiedzały.

Po Didurze, który w ubiegłym sezonie czarował Wilno niezrównany swym głosem i metodą, bę- daliśmy mieli we wtorek 21 b. m. możliwość słyszenia w sali Miejskiej miss Berty Crawford. Nazwisko to szerokiego ogółowi wileńskiemu mało znane. A szkoda. Bo głosem swym, metodą, bogatym operowym repertuarem, wspaniałą dykcją, wreszcie urokiem swej osoby—jest miss Berta Crawford gwiazdą pierwszej wielkości, równą co najmniej tak niedawno znanym Wilno paniom Zambrich i Almie Foström.

Miss Crawford jest Amerykanka. Da nam też pojutrze, prócz wielkich operowych arji z „Trawiaty”, „Romeo i Julji”, „Lakme” i „Puritańów”, cały szereg pieśni amerykańskich. Mało w Polsce znana muzyka amerykańska ze wszelkim zasługuje na zainteresowanie się nią nie tylko znawców, lecz i szerokiej publiczności. Jest ona bowiem odmienną od tego, cośmy mogli sobie wyobrazić na zasadzie utartej opinii o tej dzielej nawa- skroś. i tak mocnej pod każdym względem rasie.

Ufamy, że Wilno oceni sympatyczny ze wszelkich przyjazd tej wielkiej śpiewaczki i że wtorkowy wieczór pozostanie długo w pamięci muzycznego Wilna. Akompanio- wać będzie niezrównany prof. Ur- sztejn.

— **„Port w Gdyni.** Pod tym tytułem, staraniem wileńskiego oddz. Ligi Morskiej i Rzecznej, w niedzie- lę dn. 19 b. m. o godz. 12-iej w poł. w sali Klna „Helios” (Wileńska 88), inż. Piotr Bomas wygłosi ciekawy odczyt ilustrowany szeregiem prze-

## Baczność!!!

### Sklep T-wa „PALATINE”

przy ul. Wileńskiej Nr. 28  
otrzymał duży transport świeżych towarów spożywczych, gastro-  
nomicznych. Stała sprzedaż detaliczna masła wyborowego,  
różnych gatunków serów i duży wybór konserw.  
**CENY ZNIŻONE.**  
W tymże sklepie wielki wybór wódek, likierów i wina.

Niniejszem, ja Władysław syn Władysława Osmołowski, zamieszkały w Wilnie przy ul. Kazimierzowskiej pod Nr. 11, publicznie przeprasam p. Gutowskiego Jacka za mój postępek w autobusie w dniu 11 października o godzinie 8 wiecz. i w dodatku na żądanie p. Gutowskiego Jacka składam jako karę:  
1) Na Awiatkę polską 100 złotych polskich.  
2) Na Marynarkę polską wojenną 50 złotych polskich.  
3) Na wpiętych studentów niezamoznych uniwersytetu Króla Stefana Batorego 100 złotych polskich.  
4) Na Bratnią pomoc gimnazjum im. Lelewela 50 zł. polskich.  
Pozatem obowiązuję się słowem honoru po ukończeniu szkół pierwszy mój zarobek w ilości (300 zł.) trzysta złotych polskich złożyć na Bursę Akademicką Uniwersytetu Króla Stefana Batorego.  
Wilno, dnia 17 października 1924 r.

## 2 letnie Kursy Ekonomiczno-Handlowe

Polskiego Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Handlowej i Ekono-  
micznej w Wilnie

Zapisy przyjmuje i informacjami udziela sekretariat Kur-  
sów, mieszczący się czasowo przy ul. Biskupiej № 12 w loka-  
lu firmy „PAC” w godzinach 5—7 po południu.

Wykłady będą się odbywały w godzinach popołudnio-  
wych.

Początek wykładów 20 października r. b.

roczy; na zakończenie zademonstro-  
wany będzie film kinematograficz-  
ny, z życia naszej floty.

Całkowity dochód zasili fundu-  
szy Ligi Morskiej i Rzecznej.

Ze względu na aktualność tem-  
tu z racji rozpoczęcia robót przy  
budowie portu, spodziewać się nale-  
ży, że społeczeństwo wileńskie  
skwapliwie skorzysta z rzadkiej  
okazji, bliższego zapoznania się z  
tak ważnym dla naszego kraju  
zadaniem.

— **Podziękowanie.** Wydział Lekarski  
Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie,  
składa W. Pani doktorowej Wacławowej  
Męzłowskiej w Warszawie, serdeczne po-  
dziękowanie za ofiarowany dla kliniki psy-  
chiatrycznej Uniwersytetu Stefana Batore-  
go księgozbiór, składający się z przeszło  
400 dzieł treści lekarskiej po śp. D-rze  
Wacławie Męzłowskim.

— **Podziękowanie i prośba.** Za łaskawy  
udział w parcie „Poranków muzycznych”,  
urządzonych na rzecz biednej dlatwy Oo-  
mów Serca Jezusowego przy ul. Dobrej Ra-  
dy i Sw. Stefanańskiej, składa zarząd tychże  
domów szereg wyrazi gorącego podzięko-  
wania i to: Sławnemu Obywatelstwu m.  
Wilna, Dowódcy 85 pp. a szczególnie  
Wielm. Panu majorowi Hilewskiemu za bez-  
interesowne ofiarowanie orkiestry, oraz  
Wielm. Panu kapelmistrzowi Salickiemu za  
pomoc w zorganizowaniu wspomnianych „Po-  
ranków”. Cały dochód w kwocie prze-  
szło 900 zł. przeznaczono na ebuwie i odzież  
dla najbardziej potrzebujących dzieci.

Uprasza się gorąco Przeszanych Przy-  
jaciół, Szlachetnych Opiekunów tych bied-  
nych i maluczkich o pomoc przez łaskawe  
nadesłanie użytej odzieży lub obuwia.  
Kaźda, choćby najmniejsza ofiara bę-  
dzie z serdeczną wdzięcznością przyjęta a  
korna modlitwa dlatwy, wyjedna pomoc  
nie i błogosławieństwo Boże dla wspania-  
łomyślnych ofiarodawców.

## TEATR I MUZYKA.

— **„Prawo pocalunku”.** Dalsz ostatni raz  
przed zejściem z repertuaru Teatr Polski  
daje „Prawo pocalunku”, znakomitą, hu-  
morystyczną komedię, na stosunki powo-  
jenne francuskie.

— **„Szał miłości” („Obłąk”) K. Mero.** Na  
jutro wyznaczona została premiera niez-  
miernie ciekawej sztuki „Szał miłości”.  
Sensacja tej sztuki, granj obecnie na  
wszystkich scenach europejskich, polega  
na niezwykłym, jak na autora francuskie-  
go, temacie, opartym na środowisku Rosjan  
— emigrantów, którymi są zapełniona obec-  
nie stolice zachodnio europejskie. Bohaterami  
sztuki jest małżeństwo generałostwo  
Michajłowic, których rewolucja wygnała  
do Francji.

— **Przedstawienie szkolne.** Dalsz o g.  
4 ej pp. arcydzieło Al. Fredry „Zemsta” w  
wykonaniu najlepszych sił teatru

— **Poranek muzyczny.** Dzień o godz. 12-iej  
w południe będzie dany odrębny zupełnie  
poranek muzyczny w wykonaniu p. p.  
Hendrichówny, Krużanki i Korsak-Targow-  
skiej; prolekcje wygłosi Dr. Szeligowski.

— **Przedstawienie ku uroczczeniu H. Sien-  
kiewicza.** W sobotę dn. 25 bm. ku ucze-  
nieniu pamięci Henryka Sienkiewicza Teatr  
Polski wystawia przeróbkę z powieści „Pan  
Wołodyjowski” p. t. „Asja Tułajewicz”

## WYPADKI I KRADZIEJE.

— **Samobójstwo.** Dn. 13 bm. wystrzałem  
z rewolweru usiłowała pozbawić się życia  
żona aspiranta policji, p. Henryka Kuc-  
kowska.

Desperatkę w stanie ciężkim odwiezio-  
no do lecznicy prywatnej D-ra Okulicza.

— **Skutki zabawy.** Dn. bm. igrając w  
piłkę nożną zламаł sobie nogę 16 letni Lej-  
zer Szulman (Zawalna 5). Pozzkodowanego  
lekarz pogotowia odwiózł do szpitala ży-  
dowskiego.

— **Urzuca.** Dn. 17 bm. w celu pozba-  
wienia się życia otrucia się sublimatem Ma-  
rja Zakse (Ludwisarska 8).

Desperatkę odwieziono do szpitala św.  
Jakóba. Przechytna samobójstwa nieporo-  
mienia rodzinne.  
— **Niedozły samobójca.** Dnia 18 bm.  
usiłował pozbawić się życia przez podre-  
żnięcie gardła 43 letni Ignacy Rodziewicz.

## FRANCUSKIE MYDŁA

PERFUMERJI

## „Sirolé”

zmłkczają skórę, nadają delikatny  
kolor twarzy.

**ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE.**

D — r z y

**Bujalski, Obiezierski i Waszkiewicz**  
lokalu położonego i chore z cierpieniami ko-  
blecami w Zakładzie położniczym: ulica W.  
Pohutanka 31.

## Piano

zagranicznej firmy do  
sprzedaży ul. Sapi-  
talna Nr. 7 m. 4 (w  
pobliżu Zawalnej).

**Majątek sprze-  
dam** 8 klm. od st.  
Lynypy (1500  
rok), 2 klm. od  
st. Olszewo (wasił  
tor). Obzar 123 dz.  
(tunek 52 dz., orszj 49  
sad owocowy, las—20  
dz., zabudowania).  
Ulgiwe warunki spła-  
ty. Szczegóły listownie  
pocztą Święciańską, ul.  
Wileńska Nr. 21.  
Aleksander Konradl.

Miloserdziu czyteln-  
ników naszych poleca-  
my 63-letniego  
staruszka z wy-  
szem wykształce-  
niem, ex-ziemiań-  
na z Wileńszczy-  
zny, zrzuconego  
doszczętnie przez  
wojnę, nie mające-  
go krewnych którzy  
by mogli się nim  
zaopiekować. Ofia-  
ra dla staruszka  
pieniężne jako też  
ubranie, bieliznę i  
obuwie Admin.  
„S Ł O W A”  
przyjmuje w zwyk-  
łych godz. urzędow-  
waula między 9—8.

Desperata odwieziono do szpitala św.  
Jakóba. Przechytna samobójstwa ciężki stan  
materjalny.

— **Kradzież kleszonkowa.** Adolfowi Łu-  
kaszewiczowi (folw. Wolne Myśli pow. Li-  
dzkiego) na dworcu kolejowym w Wilnie  
wydrągnięto z kieszeni 50 dolarów oraz  
5 zł. p.

## ŻYCIE EKONOMICZNE.

— **Ceny lnu na Łotwie** Na ostat-  
niem posiedzeniu Rady Ministrów  
postanowiono cenę lnu podnieść o  
25 proc. W związku z tem cena  
wyższego gatunku lnu będzie wy-  
nosiła w kupnie 480 latów za tonnę.

— **Monopol tytoniowy na Łotwie.**  
Ministerstwo skarbu poleciło pro-  
fesorowi Ballodowi opracować  
projekt monopolu tytoniowego. W tym  
celu wyjeżdża prof. Ballod w grud-  
niu zagranicę, aby się zaznajomił  
istniejącymi monopolami w Europie  
zachodniej.

## Na ekranie.

W „Heliosie” pełna temperamentu i  
ognia, urodziwa, silnie zbudowana Mae Mur-  
rray prowadzi, jako postać centralna ośm  
ogromnych aktów rozgrywających się prze-  
ważnie w Hiszpanji.

Jest walka byków przy akompaniamen-  
cie dobrej orkiestry grającej—oczywiście—  
wyjątk z „Carmen”; są sceny dramatyczne  
i szarbowane humorem; jest „Inryga” dość  
pogmatwana ale efektownie spajająca  
szereg epizodów

Kulminacyjnym punktem widowiska jest  
tanec Mac Murray w akcie czwartym—  
osnuty na motywach walki byków Oryg-  
inalny, prawie, że istotnie fascynujący. Stąd  
może tytuł obrazu brzmić po francusku  
„Fascination”.

Aramis.

Redaktor

Stanisław Mackiewicz.

etc. jak niemniej samych Instytucyj, urzędów a nawet „powników przeszłości” nie wyłączając miejsc pamiątkowych.

Tak np. rzeźba jest przyjęta i bardzo piękna nazywana uniwersytetu: „nasza Alma Mater” a naszych radnych „ojcowie miasta”. Działacowi społecznemu ładnie jest dodawać stale okreśnik „nieustrudzony”, a naszym Magistrowi przypinać „nasz sławetny”, jak nieprzy- mierzając starej panie kłoczek na Popielec. Takim instytucjom jak Kolo Polek lub Klub Szachistów nie szczędzić określnika „sympatyczny”, a odwrotnie unikać jak ognia przymiotnika „sędziwy” mówiąc lub pisząc np. o przeszkach naszych choćby najbardziej zasłużonych instytucyj i zrzeszeń jak również o artystkach operowych, choćby się dla nich żywiło niewiedzieć jak gorącą wdzięczność za długoletnie wysiłki poświęcające. Natomiast można śmiało przy każdej okazji wyrażać się np. sędziwa góra Zamkowa, sędziwa wieża Święciańska... nie szczędząc „chwytania na serce” przez wileńskie malownicze np. zaułki z Bernardyńskim i Skopówką na czele.

„Placówka kultury” tudzież „ognisko pracy społecznej” również robią bardzo dobrze — w wileń-  
skim pejzażu.

Nie szczędzić!  
Oczywiście jest to tylko projekt... szkic... pomysły...

Wybierano się z nim właśnie do p. Haledziewicza, szefa księgarni Nauczycielskiej, co puszcza się od do czasu na własne nakłady. Może księgarnia wyda taki podręczniczek? Bardzo, bardzo byłoby do życzenia.

A tymczasem...  
Czekaj się deszczu lada dzień spadnie.

z drzew opada wkrąg za liściem liść...  
Patrzcie? Jak mi się to gładko i rytmicznie napisał Dalibóg, wierszem zadźwięczało...

Popatrzyłem przez okno. Pożółkła już niemal zupełnie góra Zamkowa wynurza się z ponad mgły — ręczyłbym, że chłodnej, przejmującej, wskroś.

Coś jakby przymiózkowy szron po dachach.

Pochmurno, wilgotne.  
Br... Jeszcze dwa, trzy dni takie, a przyjdzie się w piecu palić. Czemu?

Popatrzyłem raz jeszcze przez okno, ale już z wielką niechęcią — i dopisałem:

Może nawet dziś już spaść niewia!

Niel... Niewarto na przedchadzke! 160.

Skierka.



# FABRYKA CZEKOLADY

M A R K A



OCHRONNA.

## firmy FRANCISZEK FUCHS i Synowie, S. A.

Warszawa, Topiel Nr. 12, założonej w 1829 roku.

uprasza Sz. Odbiorców o nieidentyfikowanie ogólnie znanych jej wyrobów z fabrykami firmy **Bracia Fuchs** (Bracia Moryc i Herman Fuksowie) Warszawa, Wileza N. 8.

przeciwko którym firma nasza występowała na drogę sądową o podrobienie naszych etykiet, jak również i marki ochronnej.

Reklama  
TO  
POTĘGA.

o 150%

Reklama  
JEST  
DŹWIGNIĄ HANDLU.

### podwyższyć może swe zyski

tylko ten,

### kto zapamięta i zastosuje w praktyce te 4 zasady.

Reklama  
PROWADZI  
do zwycięstwa

OGŁOSZENIA  
i reklamy przyjmuje

**Biuro Reklamowe St. Grabowskiego**

Wilno, ul. Ad. Mickiewicza 4. Telefon 228.

Reklama  
JEST DROGA  
do fortuny.

#### POLSKI BANK PARCELACYJNY

Sp. z odp. ogr.  
Jagiellońska 54. BYDGOSZCZ. Telefon Nr. 1340.

Przeprowadza parcelacje na rachunek własny oraz właściciela, pośredniczy przy sprzedaży i dzierżawie nieruchomości członkom, udziela rad BEZPŁATNIE w sprawach nieruchomości i korzystnym lokowaniu kapitału.

Przyjmuje wkłady i drobne oszczędności na nader korzystnych warunkach.

#### PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE!

Duże przedsiębiorstwo budowlane dawniej czynne w krajach zamorskich z siedzibą Monachjum-Wiedeń pragnie przystąpić do dobrze usytuowanego wprowadzonego przedsiębiorstwa zagranicznego tejże branży lub biura inżynierskiego w celu wspólnego przyjmowania tylko dużych robót zgraniczonych jak — budowy kolei żelaznych i budowle wodne — (specjalność: budowa portów, oczyszczanie i pogłębianie rzek i natężenie siły wodnej).

Ewtl. założenie nowego towarzystwa budowlanego.

W posiadaniu obszerny skład bagrów różnych typów, lokomotyw, szyn, wozów na kołach we wszystkich wielkościach i prócz tego sprzęt głębszej budowy. Tylko wpływowi fachowcy, będący w najlepszych stosunkach z władzami budowlanymi, sferami przemysłowymi i bankowymi zechcą zwrócić się pod: „M. P. 4738“ do Rudolf Messer, München.

PODAJE SIĘ DO WIADOMOŚCI, że ogłoszenie w gazecie „Słowo“ w Nr. 222, (639) od dn. 30/IX r. b. zostało wykreślone bez żadnej zasady i nie odpowiada rzeczywistości, gdyż komisja Likwidacyjna została zwołana protokołem ogólnego zebrania wspólników od 20/VI r. b. i że firma T-wa, Kryształ pracuje nadal zgodnie z protokołem od dn. 20/VI r. b.

Aktywni wspólnicy Tow. „KRYSTAŁ“.

#### „Guma Wileńska“

Wilno, Wielka Nr. 12 (vis-à-vis poczty).

Niniejszym podajemy do wiadomości Szanownej Publiczności, że mamy już na składzie

kalosze fabr. „Kontynent“ nabyte od „Prowodnika“ w Rydze.

Oddaisty: Grodno, Br. Szmigielscy, Dominikańska 11, tel. 206, Pińsk—p. Lehczyzn. Głębokie—p. Lewitan, Zamkowa 29, Baranowiecze—T-wo Kuzkowski i S-ka.

#### Najtańsze źródło zakup!!!

OWSA  
OTRĄB  
SIANA  
SŁOMY  
ŻYTA  
MAKI razowej  
MAKI pyłowej  
MAKI pszennej  
SOLI CUKRU  
SŁONINY SZMALCU

w Spółdzielni Rolnej

Kresowego Związku Ziemi

ZAWALNA 1.

TEL. 1-47

#### Chcesz mieć spokój na zimę?

Instytucje, urzędy, osoby prywatne, chcące zaopatrzyć się w

WĘGIEL, KARTOFLE i wszelkie warzywa na zimę już dziś niech się zwrócą do SPÓŁDZIELNI ROLNEJ Kresowego Związku Ziemi

Zawalna Nr 1, telef. 1-47.

dla złożenia zapotrzebowania na potrzebne im artykuły, które najtaniej Spółdzielnia Rolna im dostarczy.

Posiadany przez nas węgiel wysoko-kaloryjny pochodzi z kopalni „SILESIA“ na Śląsku.

#### Pokoje umeblowane „Plaź“

wynajmują się miesięcznie i na dobę ze wszelkimi wygodami, po cenach ustalonych przez władze. Obsługa racjonalna. (Plac Napoleona) Biskupia 11.

POSZUKUJE się nauczyciela stenografii. Zgłoszenie do Biura Reklamowego pod literą „W“.

#### SEZON ZIMOWY

1294--25

MATERIAŁY

angielskie

na palta

„ garnitury

„ okrycia do futer

OTRZYMANO

„M. GORDON“

ul. Niemiecka 26.

#### MATERIAŁY

do obicia

MEBLI

firanki

dywany

portjery

otrzymano

„M. Gordon“

ul. Niemiecka 26.

Kwarta 23 p. ul. Grodz. ogłasza ustny przetarg około 200 fur nawozu końskiego.

Przetarg odbędzie się dn. 23/X, 24 r. o godz. 9 przed budynkiem 2-go Szwadronu Koszar Tuskulańskich. L. dz. 2668/Kw.

#### Węgiel kamienny

opałowy i kowalski z dostawą do domu w dowolnej ilości.

Towarzystwo Przemysł. Handl. „Spójnia“

Zawalna Nr 7, tel. 841

S K Ł A D Y: ul. Mickiewicza 34, tel. 370.

#### Baczność

50.000 par obuwia 4 pary tylko za zł. 40 franko cto. Z polecenia kilku fabryk obuwia znajdujących się w trudnościach płatniczych sprzedaje wielką ilość obuwia poniżej kosztów produkcji. Wysyłam zatem każdemu póki zapas starczy 2 pary trzewików męskich i 2 pary trzewików damskichdo sznurowania z silną, kożkową skórzaną podeszwą najnowszego fasonu czarną lub brązową skórą galoszowane. Wielkość według numeru. Wszystkie 4 pary kosztują tylko zł. 40 franko cto. Wysyłka za zaliczką A. GLASER, EKSPORT OBUWIA Czeski Cieszyń Nr 31 P. S. Bez ryzyka, gdyż towar nie odwołujący wymienia się natychmiast lub na żądanie zwraca się pieniędżnie.

#### „Ogłoszenia Lekarskie“

Dr. W. LEGIEJKO choroby wewnętrzne (spec. płuc i żołądka) Przyjmuje od 9—11 6 7 wiecz ul. Ad Mickiewicza 21 m. 1.

Dr. Czesław Koncny Chirurgja jamy ustnej choroby zębów, sztuczne zęby. Wojskowym i urzędnikom na raty Mickiewicza 11 (gdzie klinę) Przyjmuje od 10 do 12 1/2 i od 4 do 6 1/2

DOKTOR MARJA Petrusawiczowa P WRÓCILA i wano-wita przyjęcia. Choroby kobiece. W. Pohulanka 14. m. 19. Przyjęcia 5—7.

Akuszorka z Warszawy udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 45—6.

#### WYPRZEDAŻ MEBLI

pokojów: jadalnych, sypialnych, Salonów i części pojedynczych.

WILNO, Niemiecka 15. S. Anceletowicz

#### do 1000 złotych

Miesięcznie może każdy zarobić łatwo, bez różnicy stanowiska, nie odrywając się od swych zwykłych zajęć. Kapitału, specjalnych umiejętności i czasu nie potrzeba. Szczegóły wysyłamy natychmiast po otrzymaniu 1 złota (można gotówką lub znaczkami) na pokrycie kosztów w liście polecenym. Adresować: Warszawa, Główna, Skrz. Nr. 78 Reprez. zagran firm. H. C.

#### Pokój

duży z osobnym wejściem do wynajęcia dla kawalera i lub 2 Popławska 27, m. 4.

Jest do sprzedania 400-500 m<sup>3</sup> ososny budowlanej w 12 km. od Wilna. Wiadomość Portowa, zaułek Portowy 2, m. 2.

Skradcz dowód osobisty terminowy, wyd. przez Komisarza Rządu m. Wilna i książk. wojsk. wyd. przez P. K. U. Wilno, na im. Lejby Mejerzera unieważnia się.

Od zaraz jest do odst. w centrum miasta magazyn z mieszkaniami Dow. się w Biuro Ogłoszeń Jutana, Niemiecka 4, tel. 222.

#### Szklarskie

(roboty przyjmujemy i wykonujemy).

B-cia Nowiczy Wileńska 17.

Posiadamy SZKŁO stałe

Sprzedaje się parokony 4 osobowy powóz na gumach, sanki parokonne i jednokonne. Obejrzę w składach T-wa „Spójnia“ ul. Mickiewicza Nr. 34

Pokoju umebl. w przyzw. rodzinie poszukuje starszy urzędnik, samotny Wiad. hotel Sziachec-ki Nr. 7, od 4—5 pp.

Biurko otomana tania do sprzedania. Kalwaryjska 2—15.

#### Potrzebne

3—4 pokoje przy ul. Mickiewicza na biuro. Oferty skierować pod „Tow. pol.“ do Biura Reklamowego.

Majątek

sprzedam w pow. Wołczyńskim, wojew. Nowogródzkiego położony, angielskiej arch. Czapski, 60 dścio. ornej 16 dz. łąk, 3 dz. lasu, tuż przy miasteczku, na miejscu kościół, poczta, gmina sąd, apteka i t. d., park, duży ogród owocowy, trzy domy drewniane oraz wszystkie zabudowania folwarczne. Poczta Nowogród, majątek Rajca Piotr Gierulowicz.

Każda ilość grzy-bów, miodu, orzechów i sera litewskiego kupuje. Warszawa, Wileza 21, K. Święciecki.

Doświadczone NAUCZYCIELKI

polskiego, matematyki, angielskiego, francuskiego, niemieckiego poszukują lekcji. Intelligentna francuska chce przyjechać. Niemka poszukuje domu placu. Biuro nauczycielskie M. Bagin-skiej. Wilno ul. Jagiellońska. 7—8.

#### Leśnica i Szpital Litewskiego Stowarzyszenia pomocy Sanitarnej

Wilno, Wileńska 28

W przychodni przyjmują lekarze specjaliści: Choroby zalegające od 3 — 4; choroby wewnętrzne od 10 — 4; chirurgiczne 1 — 2 kobiece 11—1; oczn 11 — 2; uszu, nosa i gardła 1 — 3; zębów 10 — 11; skórne i weneryczne 2 — 3; nerwowe 1 — 2;

w szpitalu oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny i położniczy

GABINET ROENTGENA i ELEKTRO-MEDYCZNY

Leczenie promieniami, fotografowanie, prześwietlanie, elektryczne wanny, elektryczny masaż. Laboratorium analityczne